

KRZYSZTOF NYKIEL

## WYŁĄCZENIE WIERNYCH ZE WSPÓLNOTY Z KOŚCIOŁEM ASPEKTY PRAWNE I TEOLOGICZNE

Na wstępie, aby obraz zagadnienia był kompletny, należy zaznaczyć, że prawo obejmuje tylko część problemu, którego dotyczy opracowanie, czyli zagadnienia wspólnoty z Kościołem i jej treść teologiczna. Dlatego też te dwie perspektywy nie mogą i nie powinny się całkowicie pokrywać, ale jedynie należy mieć na uwadze, z jednej strony teologię prawa, a z drugiej – prawo w perspektywie teologicznej, czyli nie można, bez narażenia się na krytykę, negować odrębnego statusu epistemologicznego każdej z tych dyscyplin. Nie znaczy to, że chodzi tu o dwie perspektywy zupełnie rozłączne czy nieskoordynowane; problemem jest właśnie ustalenie ich wspólnych obszarów. Inaczej mówiąc, potrzebne jest prawo, aby wprowadzić porządek w ludzką rzeczywistość. Także Kościół jako rzeczywistość ludzka potrzebuje prawa. Wiadomo jednak, że jest w nim głębsza prawda, boska czy duchowa, która formuje i wykształca swoje własne cechy. I choć prawdą jest, że żadne prawo nie może przewidzieć i zamknąć w schemacie wszystkich możliwych przypadków, to należy pamiętać, że Duch Święty jest zawsze mocniejszy niż prawo.

Prawo kanoniczne ma swoją specyfikę: nie można porównywać logiki jego kanonów czy jego zastosowania z logiką prawa cywilnego; ponadto prezbiterzy i biskupi – nie są zwykłymi prawnikami, którzy analizują aseptycznie problemy akademickie, ale pasterzami, którzy chcą pomóc swoim wiernym, braciom w wierze i w naśladowaniu Boga przeżywać intensywnie komunie z Kościołem, utrzymywać ją, rozwijać i odzyskać, gdy jest okaleczona. Nie mają oni do czynienia jedynie z kazuśmi, ale z prawdziwymi, indywidualnymi osobami: mężczyznami i kobietami, których mają zawsze przed oczyma wypełniając swoją misję, poczynając od codziennej – pokornej i niezbędnej – służby w konfesjonale, przez oso-

biste prowadzenie wiernego, katechezę, nauczanie oraz stosowanie prawa w urzędach lub w sądach.

W takim znaczeniu niniejsze opracowanie nie może być zwykłym – i ograniczonym retorycznie – odniesieniem do znanych zasad, ale musi dotyczyć kontekstu każdego tekstu prawnego, w szczególności dyspozycji kanonicznych: wszystko to zgodnie z kan. 17 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.<sup>1</sup>, który nie odsyła jedynie do stałego i ograniczonego kontekstu, ale analizuje każdą sprawę, jako odrębną i niepowtarzalną. Dlatego stosując prawo kanoniczne w przypadkach schizmy, herezji, odrzucenia wspólnoty czy ekskomuniki, należy mieć zawsze na uwadze konkretny przypadek i względem niego odpowiednio interpretować ogólne zasady i normy przewidziane Kodeksem. Innymi słowy, interpretacja prawa to nie jest hermetycznie zamknięty proces zachodzący między dwoma czynnikami: tekstem a wykonawcą, ale dynamiczne postępowanie, na które składają się: tekst, wykonawca i osoby, których sprawa dotyczy, a konkretna sytuacja musi pomóc w jak najwłaściwszym zastosowaniu prawa<sup>2</sup>. W ten sposób tworzy się krąg, w którym pojmuje się ludzkie doświadczenie i daje się mu zastosowanie, zgodnie z prawem; badane są różne aspekty prawne wykluczenia ze wspólnoty wiernych w takim stopniu, w jakim prawo może rozstrzygnąć i wyrazić głębszą rzeczywistość teologiczną. Tutaj otwiera się przestrzeń prawa słuszności kanonicznej (*aequitas*), które nie może być tylko zasadą abstrakcyjną, ale staje się konkretnym i powszednim narzędziem. *Benignitas, tolerantia, dissimulatio* – historyczna triada, która stanowi także dziś o specyfice tej dyscypliny powstałej na bazie konkretnych przypadków – dekretów – gdzie pomoc okazana osobie dokonuje *salus animae*, uzdrowienia duszy. Papież Benedykt XVI w przemówieniu do Trybunału Roty Rzymskiej w dniu 21 stycznia 2012 r. powiedział: „dla zrozumienia właściwego znaczenia prawa trzeba zawsze patrzeć na rzeczywistość, którą się normuje, i to nie tylko wtedy, gdy ustawa w przeważającej mierze deklaruje prawo Boże, ale także wtedy, gdy konstytutywnie wprowadza ludzkie reguły. Te bowiem winny być interpretowane również w świetle normowanej rzeczywistości [...] z całościową rzeczywistością Kościoła”. I to jest najważniejsze w tej tak zawilej strefie życia wiernych, jaką są kary kanoniczne i ich zastosowanie<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317 [dalej cyt.: KPK].

<sup>2</sup> Por. O. De Bertolis, *L'ellipse giuridica*, Padova 2011, s. 108.

<sup>3</sup> Benedictus PP. XVI, *Allocutio ad Sacrae Rotae Romanae Tribunal, occasione inaugurationis Anni Iudicialis* (21.01.2012), AAS 104 (2012), s. 103-107.

## 1. PODSTAWY PRAWNE I PERSPEKTYWA TEOLOGICZNA

Te dwie perspektywy ostatecznie się uzupełniają. Naturalnie, biorąc pod uwagę fundamentalną rolę prawa boskiego w tworzeniu prawa kanonicznego oraz charakter Kościoła, którego podstawą jest Objawienie, perspektywa teologiczna wysuwa się na pierwsze miejsce. Dlatego też prawo kanoniczne musi odczytać potrzeby, tworząc odpowiednie do nich przepisy. W takim znaczeniu rzeczywistość wspólnoty to przede wszystkim boska rzeczywistość, ponieważ jej podstawą jest Trójca Święta. Znane są liczne, pouczające w tym względzie, teksty Pisma Świętego, Tradycji czy Magisterium soborowego i papieskiego. Komunia to także ludzka rzeczywistość, ponieważ człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, *capax Dei* w swoim transcendentnym i jedynym powołaniu i dlatego zdolny do wspólnoty z podobnymi do siebie: zdolny do miłości. Mówiąc słowami św. Jana: „My miłujemy [Boga], ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował”<sup>4</sup> – na tym opiera się niniejsze rozumowanie.

W tym znaczeniu prawdziwa rzeczywistość, głęboka i niestety ludzka, która odgradza nas od miłości, od Boga, a tym samym od bliźniego – to grzech. Każdy grzech to rana zadana wspólnocie, to zaniedbanie konstytutywnego wezwania naszej egzystencji, zasad i podstawy człowieka. Wiadomo jednak, że Kościół tworzą ludzie grzeszni – wszyscy ludzie są grzeszni, z wyjątkiem oczywiście boskiego Założyciela i Jego Najświętszej Matki, a mimo to wszyscy są członkami Kościoła, tworzą z nim wspólnotę, a przez Kościół żyją w komunii z Ojcem, Jego Synem, Jezusem Chrystusem i Duchem Świętym. Na podstawie tego można więc stwierdzić, że grzech, nawet śmiertelny nie wyłącza z Kościoła, a sankcje przez niego nałożone nie dotyczą grzechu jako takiego, ale zagrożenia, które on stwarza.

Oto dwie główne kategorie, które należą do aspektów, o których wcześniej była już mowa: *grzech*, rzeczywistość, która dotyka życia teologalnego niszcząc je lub anulując, i *przestępstwo*, które również jest grzechem i dlatego podlega karze Kościoła, którą może być ekskomunika lub inna kara.

I tak wszystkie przestępstwa są grzechami, karanymi różnymi sankcjami (karami), bardziej lub mniej ciężkimi, ale nie wszystkie grzechy są przestępstwami, to znaczy nie powodują wyłączenia z Kościoła. Te dwa różne aspekty powinny być zawsze obecne, umiejętnie rozdzielane, a tym samym skoordynowane w rozumowaniu teologiczno-moralnym i prawnym. Fakt, który powoduje, że ktoś zostaje wyłączony ze wspólnoty wiernych, nie jest skutkiem grzechu – jest skut-

---

<sup>4</sup> 1 J 4,19.

kiem przestępstwa; i to nie jakiegokolwiek przestępstwa z jakąkolwiek karą, ale tylko takiego, które skutkuje ekskomuniką.

Interdykt, na przykład, mimo iż jego konsekwencje są bardzo poważne, nie wyklucza człowieka ze wspólnoty z Kościołem, w przeciwieństwie do ekskomunikacji. Wszyscy powinni zrozumieć jedno, że celem Kościoła, poprzez jego prawo karne, nie jest tylko ukaranie winnego i zadanie pokuty, ale przede wszystkim powstrzymanie niezgodnego z prawem zachowania, spowodowanie skruchy u winnego i postawienie go przed skutkami jego działania. Kościół nakłada kary z rozwagą (*odiosa restringenda*), a jego dążeniem jest usunięcie ich najszybciej, jak to tylko możliwe i ułatwienie procesu pokuty i nawrócenia wiernego oraz ochrona wspólnoty wiernych. W tym znaczeniu wyłączenie z Kościoła, niezależnie od przyjętej formy, jest zjawiskiem, do którego absolutnie nie można się przyzwyczaić, jest to kara nie tylko dla winnych, ale także dla całej wspólnoty: popełniający przestępstwo wciąż są braćmi, nawet jeżeli o tym nie wiedzą lub nie chcą wiedzieć, jak naucza św. Augustyn. Wyłączenie jest środkiem ostatecznym, podjętym na podstawie surowych kryteriów.

## 2. WSPÓLNA PŁASZCZYZNA: TEOLOGICZNA I PRAWNA

Mówiąc o wspólnocie Kościoła, należy przytoczyć w całości kan. 205: „W pełnej wspólnocie Kościoła katolickiego pozostają tutaj na ziemi ci ochrzczeni, którzy w jego widzialnym organizmie łączą się z Chrystusem więzami wyznawania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego”. Każde słowo tego kanonu jest dokładnie wyważone i należy starannie odczytać jego znaczenie. Kanon ten jest jednym z najważniejszych kanonów Kodeksu, pełnym odniesień teologicznych, które wykraczają poza temat niniejszego opracowania. Wystarczy wspomnieć, że formuła, która pochodzi z czasów kardynała Bellarmina, a która została uwzględniona w *Lumen gentium*, przedstawia trzy filary wspólnoty kościelnej: wiarę, sakramenty i zwierzchnictwo kościelne<sup>5</sup>. Żeby można było mówić o pełnej komunii, te trzy aspekty muszą współistnieć z sobą. Należy jednak pamiętać, że ich brak lub wada nie oznacza automatycznie wykluczenia z Kościoła, to znaczy „nie – wspólnota”, ale „wspólnota nie w pełni”, częściowa, początkowa, rzeczywistość, która musi się rozwijać, tak jak krew, która może krążyć w zatkanych żyłach i utrzymywać organizm przy życiu, choć z wielkim trudem i wysiłkiem. Innymi słowy, wspólnota nie może być traktowana w katego-

<sup>5</sup> Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio dogmatica de Ecclesia „Lumen gentium”*, AAS 57 (1965), s. 5-75, nr 14.

riach logiki binarnej, to znaczy „tak” lub „nie”, ponieważ te terminy nie są adekwatne do rzeczywistości człowieka, sprowadzając jedynie człowieka do swego mechanizmu, nie można zastosować logiki binarnej z konsekwencją *tertium non datur*. Komunia to przede wszystkim rzeczywistość teologiczna, należąca do istoty Boga, a także człowieka; istota ludzka jest zasadniczo w ciągłym tworzeniu, rozwoju i postępie, choć proces ten może zostać zatrzymany lub zablokowany. Pan Bóg, jak zapisał to Prorok Izajasz, „nie złamie trzciny nadłamanej, nie zgaasi knotka o nikłym płomyku”<sup>6</sup>, a Kościół winien naśladować Jego dzieło.

Należy teraz zbadać te trzy obszary głównie pod kątem kanonicznym, ograniczając się praktycznie tylko do aspektów wewnątrz eklezjalnych, mimo że kanon odnosi się także do stosunków z chrześcijanami niekatolikami, poczynając od kan. 96, który przyznaje ochrzczonej prawa i obowiązki, jeśli są we wspólnocie kościelnej i o ile nie przeszkadza sankcja wymierzona zgodnie z przepisem prawa. Pojęcie sankcji jest bardziej obszerne niż kary; ograniczając prawa wiernych, przenosi na język prawny tę niepełną wspólnotę, w której żyją, ponieważ komunია może osiągnąć odpowiedni stopień.

### 3. PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO WIERZE I JEDNOŚCI KOŚCIOŁA ORAZ ICH KONSEKWENCJE KARNE (KAN. 751 I 1364 KPK I KAN. 1436 I 1437 KKKW<sup>7</sup>)

#### 3.1. HEREZJA

Właściwym przykładem dla naszego przedłożenia jest kara za herezję, którą kan. 751 KPK (kan. 1436 § 1 KKKW) określa jako uporczywe zaprzeczanie przez ochrzczonego jakiejś prawdy, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej. Chodzi tutaj o osoby ochrzczone w Kościele katolickim, gdyż prawo kanoniczne dotyczy tylko osób ochrzczonej w Kościele katolickim lub do niego przyjętych (kan. 11 KPK). Przestępstwo to może zatem popełnić tylko osoba ochrzczonej. Herezji tej nie popełniają katechumeni, bo oni nie należą jeszcze do Kościoła. Na podstawie tego kanonu oraz kan. 1 KPK ochrzczeni poza Kościołem katolickim – bracia odłączeni – nie są heretykami, albowiem nie obowiązują ich prawa kościelne. Przestępstwo herezji jest dokonane, gdy katolik uporczywie odrzuca jakąkolwiek prawdę wiary. Upór

<sup>6</sup> Iz 42,3.

<sup>7</sup> Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (18.10.1990), AAS 82 (1990), s. 1045-1363 [dalej cyt.: KKKW].

jest nieodzownym warunkiem popełnienia herezji. Przepęstwem herezji nie jest prosty sprzeciw wobec doktryny Kościoła. Herezja bowiem musi cechować się dobrowolnością i uporem, czyli świadomym i wolnym działaniem przeciwko wierze i Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła. Gdy chodzi o prawdy wiary, kan. 750 KPK<sup>8</sup> stanowi, które są to prawdy: ten, kto zaprzecza jakiejś prawdzie, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką – wyrażenia należy rozważać w ścisłym ich znaczeniu, wiedząc jak ważne są słowa. Należy także pamiętać, że grzechy przeciwko wierze to nie tylko to szczególne wykroczenie, jakim jest herezja, która podlega ekskomunice na podstawie kan. 1364 KPK.

Tak czy inaczej ten, kto zaprzecza prawdom zawartym między innymi w kan. 750 § 2 KPK, to znaczy proponowanym przez Urząd Nauczycielski Kościoła w sposób definitywny, przeciwstawia się doktrynie Kościoła, a mimo to nie jest heretykiem, ponieważ nie chodzi tutaj o prawdy „do uwierzenia” (kan. 750 § 1), ale do przyjęcia i uznania je za stałe. Z tego powodu kan. 1371 § 1 KPK nakazuje sprawiedliwą karę, inną niż w kan. 1364 § 1, w której heretyk podlega ekskomunice *latae sententiae*. Ponieważ Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich jedynie reguluje kary *ferendae sententiae*, w kan. 1436 przewiduje dla herezji obligatoryjne wymierzenie ekskomuniki większej, naturalnie wobec tego, kto uparcie trwa w swoim przekonaniu. Duchowny, poza tym, może zostać ukaranym innymi karami, włącznie z pozbawieniem urzędu. Należy również przypomnieć, że Kongregacja Nauki Wiary w *Wyjaśnieniach doktrynalnych dotyczących końcowej części formuły „Wyznania wiary”* z 29 czerwca 1998 r.<sup>9</sup> podkreśliła, że kto „odrzucałby prawdy nauki katolickiej [...] tym samym nie byłby już w pełnej komunii z Kościołem katolickim” (nr 6)<sup>10</sup>.

Trzeba jednak zauważyć, że aby doszło do przestępstwa w ogóle, a w szczególności do herezji, konieczne jest naruszenie zewnętrzne, a nie tylko wewnętrzne prawa kościelnego. Naruszenie prawa wewnętrzne to takie, które dokonuje się w wewnętrznym świecie myśli i pragnień. Ponieważ herezja to przestępstwo, które polega na wyrażeniu myśli, zostaje zastosowany kan. 1330, według którego

---

<sup>8</sup> Wiernych Kościołów wschodnich obowiązuje paralelny kan. 598 §§ 1-2 KKKW, który jest identyczny z kan. 750; § 2 także tego kanonu został dodany przez Jana Pawła II: *I o a n n e s P a u - l u s P P. II, Litterae apotolicae motu proprio datae quibus normae quaedam inseruntur in Codice Iuris Canonici et in Codice Canonum Ecclesiarum Orientalium „Ad tuendam fidem”* (18.05.1998), AAS 90 (1998), s. 457-461.

<sup>9</sup> Congregatio pro Doctrina Fidei, *Professio fidei et Iusiurandum fidelitatis in suscipiendo officio nomine Ecclesiae exercendo una cum nota doctrinali adnexa* (29.06.1998), AAS 90 (1998), s. 542-551.

<sup>10</sup> Odnośnie do tej kwestii por. *Codice di Diritto Canonico commento*, Milano 2001, s. 225, komentarz do kan. 205.

przestępstwo należy uważać za niedokonane, jeśli nikt nie spostrzegł tego oświadczenia lub ujawnienia myśli; jeżeli te, rzeczywiście popełnione (jakimkolwiek narzędziem komunikacji zewnętrznej: pismem, słowem, znakiem czy czynem) nie zostały przyjęte (nie tylko postrzeżone, ale faktycznie zrozumiane) przez nikogo, ten kanon zakłada, że nie zostały one dokonane. Naturalnie, podmiot musi być ciężko poczytalny na skutek winy umyślnej albo nieumyślnej (kan. 1321 § 1). Należy tutaj zauważyć, że nie wystarczy fakt materialny: istotne jest, aby był to czyn dokonany z wolnej woli, ludzki, znaczący, a tym samym moralnie, czyli prawnie odpowiedzialny. Należy również rozróżnić kontekst, w którym się znajdujemy: np. debata teologiczna jest, i powinna być, miejscem wymiany myśli, w którym można dyskutować bardzo śmiało tezy – tezy te pozostają wątpliwe, dyskusje pomiędzy profesorami, często bezczelne i odważne, ale niekoniecznie heretyckie, co jest właśnie konsekwencją definicji herezji, którą daje nam Kodeks.

Widać więc, że zgodnie z tym, co zostało wyżej przedstawione, nie jest karany grzech herezji, ale przestępstwo, które posiada znamiona wyżej opisane. Stąd też ochrzczony „nie mający wiary”, w potocznym tego słowa znaczeniu, nie jest heretykiem, pomimo popełnionego grzechu przeciwko wierze: jest częścią Kościoła, jest nadal we wspólnotcie z Nim.

### 3.2. APOSTAZJA

Po wyjaśnieniu znaczenia terminu „herezja”, łatwiej będzie zrozumieć, czym jest apostazja. Według kan. 751 KPK (inaczej niż w KKKW, chociaż można by ująć go w ogólnym sensie kan. 1436 § 1), apostazja to całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej dokonane przez osobę ochrzczoneą. Przestępstwa tego nie popełniają nieochrzczeni (nawet katechumeni). Apostazją jest również odrzucenie Objawienia Bożego, zaprzeczanie istnienia Boga, Bóstwa Chrystusa. Apostazja polega na wewnętrznym i jednocześnie zewnętrznym odstąpieniu od wiary. Za apostatę nie może być uznany ten, kto porzuca praktyki religijne, chyba że porzuca wiarę. W odróżnieniu od apostaty, heretyk w rzeczywistości wyznaje wiarę chrześcijańską, przynajmniej jej podstawy: Boga Jedynego w Trzech Osobach oraz dwiistość natury Chrystusa. Zaprzecza innej prawdzie, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uparczywie powątpiewa o niej, Anie nie neguje tych prawd wyżej wymienionych. Dlatego też heretyk, w przeciwieństwie do apostaty, ciągle pozostaje chrześcijaninem, pomimo że za popełnione przestępstwo wyłączony został ze wspólnoty z Kościołem. Apostata już nim nie jest, bowiem jako ochrzczony w Kościele katolickim lub do niego przyjęty, całkowicie potem po-

rzucił wiarę chrześcijańską, aby przyjąć inną religię (np. Islam, Hinduizm, Judaizm) lub zostać ateistą.

Tak jak przy herezji, należy rozróżnić grzech apostazji od przestępstwa apostazji. Kan. 751 wyjaśnia, kto jest apostatą w sensie teologicznym i moralnym. Aby grzech apostazji był także przestępstwem, należy sprawdzić, czy zaistniały istotne elementy przestępstwa według kan. 1330. Aby uznać przestępstwo apostazji za dokonane, konieczne jest całkowite odrzucenie wiary chrześcijańskiej. Ponadto, ażeby móc powiedzieć o dokonaniu przestępstwa, musi być ono przez kogoś zauważone. Podstawą twierdzenia jest fakt, że na podstawie zewnętrznej postawy, zachowania się, sądzi się o jej porzuceniu (także wewnętrznym). Przestępstwo apostazji można popełnić jedynie działając z winą umyślną. Apostazja jest zawsze herezją.

Karą przewidzianą za apostazję, tak zresztą jak za herezję czy schizmę, jest według kan. 1364 ekskomunika *latae sententiae*, i właśnie ten fakt powinien pomóc w rozróżnieniu skutków grzechu apostazji od przestępstwa apostazji. Jeśli jest to duchowny, mogą być nałożone również inne kary ekspiacyjne, określone kan. 1336 § 1, 1°-3°. Duchowny poza tym z mocy samego prawa zostaje pozbawiony urzędu (kan. 194 § 1, 2°). Ponadto w § 2 kan. 1364 jest mowa, że w razie przedłużającego się uporu czy ciężkiego skandalu, mogą być nałożone dodatkowe kary, nie wykluczając w przypadku duchownego przeniesienia do stanu świeckiego<sup>11</sup>. W Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 1436 § 1, za całkowite odrzucenie wiary chrześcijańskiej (apostazję) wymierza się karę ekskomuniki większej, a w przypadku duchownego, także pozbawienie urzędu.

### 3.3. SCHIZMA

Schizma nie narusza wiary, to jednak skierowana jest bezpośrednio przeciwko więzom pełnej wspólnoty kościelnej. Ten sam kan. 751 (kan. 1437 KKKW, w którym jest zapisane, że kto upomniany nie zmienia swojego postępowania, powinien być ukarany, jako schizmatyk, ekskomuniką większą) definiuje schizmę, jako odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub odmowę trwania (utrzymywania) we wspólnocie z członkami Kościoła, uznającymi to zwierzchnictwo, tak jak Kolegium Biskupów czy pojedynczych biskupów w ich diecezjach. Schizma polega na odłączeniu się od wspólnoty kościelnej, którą stanowi jedność pomiędzy sobą i papieżem, który jest widzialną Głową Kościoła. Zwykle nieposłuszeństwo papieżowi nie stanowi przestępstwa schizmy. W takim

<sup>11</sup> Por. V. De Paolis, *Apostata*, [w:] *Nuovo Dizionario di diritto canonico*, red. C. Corral Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, Cinisello Balsamo 1993, s. 34-35 [dalej cyt.: NDDS].



znaczeniu nie chodzi bezpośrednio o aspekt doktrynalny, ale chodzi o jedność z papieżem i członkami Kościoła uznającymi to zwierzchnictwo; jeśli nieposłuszeństwo prowadzi do nieuznawania doktryny katolickiej dotyczącej prymatu następcy św. Piotra w aspektach dogmatycznie zdefiniowanych, schizmę nazywa się heretycką.

Można wyróżnić dwa rodzaje schizmy: schizma w czystej postaci – polegająca na bezpośrednim lub pośrednim odrzuceniu prymatu Biskupa Rzymu, i wspomniana już schizma heretycka – oprócz bezpośredniego i pośredniego odrzucenia prymatu Biskupa Rzymu, winny mieć miejsce także elementy herezji.

Tak jak zostało przedstawione przy omawianiu herezji i apostazji, grzech schizmy<sup>12</sup> należy odróżnić od przestępstwa schizmy. Należy również przypomnieć, że przepisy karne dotyczą tylko wiernych ochrzczonych w Kościele katolickim lub do niego włączonych (kan. 11). Brak więzi posłuszeństwa w wierze czy kulcie, o których mowa w kan. 205, sprawia, że osoba nie pozostaje w pełnej wspólnotcie Kościoła katolickiego, ale nie wiąże się to automatycznie z ekskomuniką; ekskomunice – na podstawie kan. 1364 – podlega wyłącznie ten, kto dokonał przestępstwa apostazji, herezji i schizmy. Muszą zatem zweryfikować się wszystkie znamiona przestępstwa.

Należy jednak podkreślić ważny szczegół, który odróżnia przestępstwo schizmy od innych jemu podobnych. Apostata i heretyk, którzy odrzucają wiarę słowami (ustnie) ze strachu lub z innych powodów, popełniają grzech przeciwko wierze, ale nie można nazwać ich ani apostatą, ani heretykiem, ponieważ brakuje wewnętrznej woli odrzucenia wiary. Ściśle mówiąc, nie można powiedzieć, że popełniają oni przestępstwo apostazji czy herezji. Kto jednak, z jakiegokolwiek powodu, odmawia posłuszeństwa Kościołowi i wspólnotcie, nawet jeśli nie chodzi o sprawę związane z wiarą, jest schizmatykiem.

W miejscu tym konieczne jest zwrócenie uwagi na problem, który dotyczy wielu krajów, zwłaszcza Europy Środkowej, a mianowicie na problem podatku kościelnego, którego pobieranie powierzone zostało urzędowi państwowemu, jak w Niemczech, strukturze cywilnej, jak w Szwajcarii, lub samym diecezjom, jak w Austrii. Pomijając fakt, że o podatku kościelnym mówi bezpośrednio samo prawo kanoniczne w kan. 1260 i 222 § 1 KPK, a pośrednio także w innych miejscach i że w istocie jest to obowiązek słuszny, należy podkreślić, że wielu wiernych z tego właśnie powodu odchodzi od Kościoła, składając deklaracje przed urzędnikami. Niezależnie od rozwiązań technicznych: kanonicznych czy też cywilnych, proponowanych w celu zażegnania problemu relacji między dwoma jurysdykcjami, należy zwrócić uwagę, że w tej kwestii nie zawsze jest mowa

<sup>12</sup> Por. V. De Paolis, *Scismatico*, [w:] NDDC, s. 958-959.

o schizmie, chociaż niewątpliwie jest to odmówienie posłuszeństwa władzom kościelnym. Brak wyrażenia zgody na pobranie podatku, a tym samym brak dokonania wpłaty, nie oznacza schizmy czy apostazji. I tak, jeżeli deklaracja, która dokonuje się wobec Kościoła, będzie składana wyłącznie wobec państwa, nie może podlegać karze kanonicznej. Nie naruszając obowiązku zaspokojenia potrzeb Kościoła, duszpasterze powinni znaleźć nowe sposoby sprostania tym problemom. Należy pamiętać, aby każdą sprawę rozpatrywać w sposób szczególny, a przy ocenie przypadku trzeba uwzględniać miejsce i motywację, jakimi kieruje się osoba, traktując problem nie w sposób biurokratyczny, ale z należytą uwagą i duszpasterską miłością<sup>13</sup>.

#### 4. NIEKTÓRE KARY KANONICZNE: EKSKOMUNIKA I INTERDYKT

Dla całości zagadnienia konieczne wydaje się omówienie tylko dwóch kar kanonicznych, z pominięciem wielu innych, zarówno w zakresie ogólnym prawa kanonicznego, jak i w pojedynczych przypadkach. Przykładowo przedmiotem analizy nie będzie zawieszenie, kary ekspiacyjne czy środki karne i pokuty.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.<sup>14</sup> podał następującą definicję ekskomuniki: „*Excommunicatio est censura qua quis excluditur a communione fidelium cum effectibus qui in canonibus, qui sequuntur enumerantur, quique separari nequeunt*” (kan. 2257 § 1). Ta definicja może być zaakceptowana także dzisiaj na podstawie kan. 6 § 2 KPK, w którym czytamy, że jeżeli kanony aktualnego Kodeksu zawierają stare prawo, to powinny być interpretowane z uwzględnieniem również kanonicznej tradycji, co jest bardzo użyteczne, ponieważ precyzuje, kiedy jest się wykluczonym z wspólnoty Kościoła, inaczej niż interdykt, który w tym samym Kodeksie był określony w następujący sposób w kan. 2268: „*Interdictum est censura qua fideles in comunione Ecclesiae permanentes, prohibentur sacris quae in canonibus, qui sequuntur, enumerantur*”.

Aktualny Kodeks nie definiuje ekskomuniki, w przeciwieństwie do poprzedniego, ale ogranicza się do wskazania jej skutków w kan. 1331: „Ekskomunikowanemu zabrania się: 1° jakiegokolwiek udziału posługiwania w sprawowaniu Ofiary Eucharystycznej lub w jakichkolwiek innych obrzędach kultu; 2° sprawować sakramenty i sakramentalia oraz przyjmować sakramenty; 3° sprawować

---

<sup>13</sup> Por. O. De Bertolis, *L'atto di defezione dalla Chiesa*, „La civiltà cattolica” 2007, nr 4, s. 125-138.

<sup>14</sup> *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.

kościelne urzędy lub posługi albo jakiegokolwiek inne zadania, bądź wykonywać akty rządzenia”. W tym przypadku jest mowa o ekskomunice *latae sententiae* niedeklarowanej, która zabrania pod sankcją niegodziwości (nielegalności), ale nie nieważności udziału ministerialnego we Mszy świętej lub sprawowanie jakiegokolwiek ceremonii kościelnej (sam udział bez wykonywania funkcji nie jest zabroniony), udzielania i przyjmowania sakramentów i sakramentaliów (zakaz ulega zawieszeniu, jeżeli winny znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci – kan. 1352 § 1, lub konieczna jest posługa wobec osób znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci); sprawowania urzędów kościelnych (kan. 145); wykonywania aktów rządzenia (ustawodawczych, wykonawczych czy sądowych, z wyjątkiem wniosków, które dla dobra sprawy muszą być rozpatrzone – kan. 1335).

Jeżeli natomiast ekskomunika została wymierzona lub deklarowana, prawodawca w § 2 kan. 1331 stwierdza, że przestępca: „1° gdyby chciał działać wbrew postanowieniu § 1, n. 1, powinien być usunięty albo czynność liturgiczna powinna być przerwana, chyba że przeszkadza temu poważna przyczyna; 2° nieważnie podejmuje akty rządzenia, które według § 1, n. 3, są niegodziwe; 3° nie może korzystać z przywilejów wcześniej mu udzielonych; 4° nie może ważnie otrzymać w Kościele godności, urzędu lub innego zadania; 5° dochody z tytułu godności, urzędu, jakiegokolwiek zadania i posiadanej ewentualnie w Kościele pensji nie stanowią jego własności”. W tym przypadku zakaz udziału ministerialnego staje się coraz bardziej rozległy i dochodzi do tego, że przestępca jest odsunięty od celebracji, musi porzucić działanie liturgiczne, jeśli nie ma poważnego powodu, co więcej, w sytuacji opisanej w § 1 były to działania niezgodne z prawem, teraz są także nieważne. Powodem tego jest fakt, że przechodzi się od ekskomuniki zaciągniętej, czyli *latae sententiae*, to znaczy przez sam fakt popełnienia czynu, przy założeniu, że spełnione są wszystkie wymagane warunki, bez dodatkowej interwencji ze strony odpowiednich władz, do ekskomuniki wymierzonej lub deklarowanej. Jeśli ekskomunika jest wymierzona, czyli *ferendae sententiae*, po dokonaniu przestępstwa, oprócz tego, że ustawa działa „automatycznie”, konieczna jest interwencja władz kościelnych (sędzia ogłasza wyrok, jeżeli procedura jest sądowa; przełożony odpowiedni dekret, jeżeli procedura jest pozasądowa), która deklaruje karę.

Należy raz jeszcze powtórzyć, że czyn, przez który wierny zostaje wyłączony z pełnej wspólnoty z Kościołem, to nie grzech, ale przestępstwo, i to nie każde przestępstwo, ale tylko to, które skutkuje ekskomuniką. W efekcie osoba ukarana interdyktem, która popełniła grzech ciężki, pozostaje we wspólnocie wiernych i nie może być postrzegana jako ekskomunikowana. Wykluczenie z pełnej wspólnoty wiernych polega także na pozbawieniu dóbr, którymi Kościół dysponuje,

czyli dóbr duchowych i tych, przez które Kościół pomaga wiernym w zbawieniu. Poza tym, co zostało zamieszczone w kan. 1331, w Kodeksie Prawa Kanonicznego znajdziemy inne dyspozycje: ekskomunikowany nie może uzyskiwać odpustów, mieć chrześcijańskiego pochówku, być chrzestnym i świadkiem bierzmowania. Z teologicznego punktu widzenia traci duchowe korzyści wynikające z uczestnictwa w modlitwach i zasługach Kościoła.

Ekskomunika zatem to kara konstytutywna, ponieważ wprowadza wiernego w nową sytuację prawną. Nie znaczy to, że niektóre z jej efektów nie są konsekwencją grzechu lub przestępstwa. Jest karą, z wszystkimi jej skutkami, przewidzianymi przez prawo kanoniczne jako prawo pozytywne, czyli ze skutkami określonymi przez prawo<sup>15</sup>.

Na zakończenie niniejszej analizy należy pokrótce rozważyć niektóre szczególne przykłady przestępstw zagrożonych karą ekskomuniki.

## 5. NIEKTÓRE PRZESTĘPSTWA I KARA EKSKOMUNIKI *LATAE SENTENTIAE* ZA ICH POPEŁNIENIE

### 5.1. PROFANACJA POSTACI KONSEKROWANYCH

W kan. 1367 KPK (por. kan. 1442 KKKW, który przewiduje karę ekskomuniki większej i, jeżeli sprawcą jest osoba duchowna, także inne kary) prawodawca stanowi, że karze ekskomuniki *latae sententiae* podlega ten, kto Postacie Konsekrowane porzuca albo w celu świętokradczym zabiera lub przechowuje<sup>16</sup>. Ekskomunikę w tym przypadku zdeklarować lub wymierzyć może tylko Stolica Apostolska i dlatego może być ona zdeklarowana i uchylona przez Penitencjarię Apostolską, jako trybunał forum wewnętrznego, lub przez Kongregację Nauki Wiary jako trybunał forum zewnętrznego<sup>17</sup>, a także przez każdego spowiednika w niebezpieczeństwie śmierci zagrażającemu sprawcy przez trybunał sakramentalny z nałożeniem obowiązku na penitenta, w przypadku wyzdrowienia lub wyjścia z sytuacji zagrożenia, udania się do odpowiednich władz kościelnych. Przestępstwo to, niestety, dokonywane jest częściej, niż można to

<sup>15</sup> Na temat ekskomuniki por. L. V. De Paolis, *Scmunica*, [w:] NDDC, s. 959-962; zob. tenże, *Appartenenza alla Chiesa*, [w:] NDDC, s. 37-42.

<sup>16</sup> Zob. także Pontificium Consilium de Legum Textibus Interpretandis, *Responsio ad propositum dubium* (4.06.1999), AAS 91 (1999), s. 918.

<sup>17</sup> Ioannes Paulus PP. II, *Constitutio apostolica „Pastor bonus” de Romana Curia* (28.06.1988), AAS 80 (1988), s. 841-912, art. 52 i 118; *Regolamento Generale della Curia Romana*, Libreria Editrice Vaticana 1999, art. 11.

sobie wyobrazić. W niektórych przypadkach wierny dokonuje zbezczeszczenia potajemnie, np. w domu, w jakimś innym pomieszczeniu czy też na ulicy. Wiele z tych profanacji popełnionych zostaje podczas rytuałów satanistycznych, a sposoby ich popełnienia są różne, bo człowiek zdolny jest do dokonania nieprawdopodobnych rzeczy. Różne są też powody, które prowadzą do profanacji Postaci Konsekrowanych: czasem z nienawiści do Boga, czasami z zemsty lub ze względu na przesady, albo z powodów obscenicznych. Aby zapobiec tego typu przestępstwom, bardzo ważne jest obserwowanie przez kapłanów, co czynią wierni, którzy otrzymują Komunię św. na rękę, gdy zorientują się, że ci wrócili na swoje miejsce bez spożycia Komunii, powinni podjąć odpowiednie działania.

## 5.2. BEZPOŚREDNIE NARUSZENIE TAJEMNICY SAKRAMENTALNEJ

Zgodnie z kan. 1388 § 1 spowiednik, który narusza bezpośrednio tajemnicę sakramentalną spowiedzi (*sigillum sacramentale*), podlega ekskomunice *latae sententiae*, z której uwolnienie jest zastrzeżone Stolicy Apostolskiej. Jeśli zaś narusza ją tylko pośrednio, powinien być ukarany stosownie do ciężkości przestępstwa, czyli w trybie *ferendae sententiae*. Obowiązek zachowania tajemnicy rozumianej jako sekret (*secretum*) dotyczy także tłumacza, jeśli występuje, oraz osób, które w jakikolwiek sposób weszły w posiadanie wiadomości o grzechach (por. kan. 983 § 2). W przypadku tłumacza i innych osób, o których w kan. 983 § 2, jeśli naruszają tajemnicę (*secretum*), do której zachowania są zobowiązani, powinni być ukarani sprawiedliwą karą, nie wyłączając ekskomuniki. W ich przypadku byłaby to ekskomunika *ferendae sententiae*, a nie *latae sententiae*, tak jak to ma miejsce w przypadku naruszenia bezpośredniego tajemnicy ze strony spowiednika.

Bezpośrednim naruszeniem prawa jest wyjawienie penitenta i grzechów, które ten popełnił, przy czym wystarczy dokładny jego opis. Takiej samej karze ekskomuniki *latae sententiae* podlega także ten, kto nagrywa za pomocą jakiegokolwiek urządzenia technicznego to, co w spowiedzi prawdziwej lub symulowanej, własnej lub kogoś innego, lub upowszechnia to za pośrednictwem środków masowego przekazu<sup>18</sup>.

---

<sup>18</sup> Zob. Congregatio pro Doctrina Fidei: Decretum quo, ad Poenitentiae sacramentum tuendum, excommunicatio latae sententiae illi quicumque ea quae a confessario et a poenitente dicuntur vel per instrumenta technica captat vel per communicationis socialis instrumenta evulgat, infertur, AAS 80 (1988), s. 1367; tekst polski w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, red. J. Królikowski, Z. Zimowski, t. II, Tarnów 1997, s. 20.

Bezpośrednie naruszenie tajemnicy sakramentalnej reguluje także Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich w kan. 1456, bez efektu *latae sententiae*, mimo że rozgrzeszenie z grzechu, o którym mowa w § 1, zarezerwowane jest Stolicy Apostolskiej (kan. 728 § 1, 1° KKKW).

### 5.3. ROZGRZESZENIE OSOBY BĘDĄCEJ WSPÓLNIKIEM W GRZECHU PRZECIW CZYSTOŚCI

Prawodawca w kan. 1378 § 1 (por. kan. 1457 KKKW) stanowi, że kapłan, który działa wbrew przepisowi kan. 977 – to znaczy usiłuje rozgrzeszyć osobę będącą współnikiem w grzechu przeciw szóstemu przykazaniu – podlega ekskomunice *latae sententiae*, z której uwolnienie jest zastrzeżone Stolicy Apostolskiej, tak jak w poprzednio omawianym przypadku bezpośredniego naruszenia tajemnicy sakramentalnej. Przez termin „Stolica Apostolska” należy rozumieć Kongregację Nauki Wiary, która może wymierzyć lub zdeklarować karę<sup>19</sup>, oraz Penitencjarię Apostolską, do której należą decyzje na forum wewnętrznym sakramentalnym i niesakramentalnym. Otwiera się tutaj obszar *delicta graviora*, ale jest to temat na osobne opracowanie.

Należy pamiętać, że odpowiednik § 1 kan. 1378 KPK znajduje się w kan. 1457 KKKW, (bez klauzuli *latae sententiae*), z możliwością rozgrzeszenia tego grzechu wyłącznie przez Stolicę Apostolską (kan. 728 § 1, 2° KKKW). Pozostałe dwa paragrafy są zestawione w kan. 1443. Rozgrzeszenie współnika w grzechu, z wyjątkiem niebezpieczeństwa śmierci, jest nieważne także w przypadku wiernych Kościołów wschodnich, na podstawie kan. 730 KKKW.

Trzeba zauważyć, że zarówno za bezpośrednie naruszenie tajemnicy sakramentalnej, jak i rozgrzeszenie współnika w grzechu, dyspozycje kan. 729 1° i 2° KKKW stanowią, że jakiegokolwiek zastrzeżenie rozgrzeszenia nie mają mocy, jeśli spowiada się osoba chora, która nie może opuścić domu, oraz jeśli na podstawie roztropnego osądu spowiednika nie może się on zwrócić do kompetentnej władzy o upoważnienie do rozgrzeszenia penitenta.

---

<sup>19</sup> Ioannes Paulus PP. II, *Litterae apostolice motu proprio datae „Sacramentorum sanctitatis tutela” quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur* (30.04.2001), AAS 93 (2001), s. 737-739; Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de gravioribus delictis* (18.05.2010), AAS 102 (2010), s. 419-431, art. 4, nr 1 [dalej cyt.: SST].

#### 5.4. UŻYCIE SIŁY FIZYCZNEJ WOBEC PAPIEŻA I KONSEKRACJA BISKUPA BEZ MANDATU PAPIESKIEGO

Prawodawca w kan. 1370 § 1 KPK (por. kan. 1445 KKKW, z wyjątkiem kary *latae sententiae* i w przypadkach bardzo ciężkich; KKKW rozszerza w § 2 przepis § 3 Kodeksu Kościoła łacińskiego, chroniąc osobę świecką *qui actu minus ecclesiasticum exercet*) postanawia, że kto stosuje przymus fizyczny wobec Biskupa Rzymu, podlega ekskomunice *latae sententiae*, mimo iż w praktyce jest to przestępstwo, do którego bardzo rzadko dochodzi w dzisiejszych czasach, podobnie jak konsekrowanie na biskupa bez papieskiego mandatu (kan. 1382 KPK). To drugie przestępstwo polega na udzieleniu wiernemu sakramentu święceń w stopniu episkopatu, bez odpowiedniego zezwolenia papieskiego. Takiego przestępstwa dopuścić się może tylko biskup katolicki, w momencie kiedy udziela święceń biskupich bez zgody papieża. Święcenia takie są ważne, ale nielegalne. Ten, kto udziela święceń i ten, kto te święcenia przyjmuje, podlegają karze ekskomuniki *latae sententiae*, od której uwolnienie należy zawsze do Stolicy Apostolskiej, a w przypadku okultyzmu, sprawę rozpatruje Penitencjaria Apostolska lub Kongregacja Nauki Wiary, jeśli przestępstwo zostało dokonane publicznie.

W Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich w kan. 1459 § 1 (bez skutku *latae sententiae*) mówi się o zezwoleniu władz kompetentnych, a nie o zezwoleniu papieskim, ze względu na procedury związane z wyborem biskupów w Kościołach patriarchalnych i arcybiskupich większych. Sankcją za to przestępstwo jest ekskomunika większa.

#### 5.5. USIŁOWANIE UDZIELENIA ŚWIĘCEŃ KOBIECIE

Należy też przypomnieć o wprowadzeniu do kanonicznych norm nowego przestępstwa, jakim jest usiłowanie udzielenia święceń kobiecie, za które sankcją jest ekskomunika *latae sententiae* zastrzeżona Stolicy Apostolskiej<sup>20</sup> – Kongregacji Nauki Wiary w zakresie forum zewnętrznego i Penitencjarii Apostolskiej – na forum wewnętrznym. Takie „święcenia” oczywiście są nieważne, a karze podlega zarówno biskup, który usiłuje udzielić święceń, jak i kobieta usiłująca je przyjąć. Jeśli ten, kto usiłuje udzielić święceń, lub kobieta, która święcenia usiłuje przyjąć, należą do Kościoła wschodniego, podlegają obligatoryjnej karze ekskomuniki większej, z której zwolnienie jest zastrzeżone Stolicy Apostolskiej<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> SST, art. 5, nr 1.

<sup>21</sup> Por. SST, art. 5, nr 2.

Niestety, bardzo częste jest przestępstwo aborcji, o którym w kan. 1398 KPK: „kto powoduje skutecznie aborcję, podlega ekskomunice *latae sententiae*”. Nie są przestępstwem próby dokonania aborcji bez osiągnięcia zamierzonego celu, choćby skutek nie nastąpił z przyczyn niezależnych od sprawcy czynu. Poza tym, jeśli nie ma pewności co do osiągnięcia zamierzonego celu, np. jak w przypadku niektórych pigułek, nie ponosi się kary. Karę ponosi wykonawca aborcji, asystenci, pielęgniarki, nie ponosi jej jednak ten, kto do aborcji namawia (ten ostatni ponosi jedynie poważną odpowiedzialność moralną). Doradcy i zleceniodawcy, według kan. 1329, podlegają takiej samej karze tylko w przypadku, gdy chodzi o karę *ferendae sententiae*, tutaj jednak mówimy o *latae sententiae*. Kara w tym przypadku nie jest zastrzeżona: może być uchylona przez miejscowego lub innego ordynariusza. Podczas spowiedzi może być uchylona przez biskupa, kanonika penitencjarza lub spowiednika, który posiada odpowiednie uprawnienia. Ordynariusz miejsca, który posiada władzę uwalniania od kar, zgodnie z kan. 1354 § 1 i 2 – może udzielić jej innym.

Kan. 1398, paralelny do kan. 1450 § 2 KKKW (bez efektu *latae sententiae*), odsyła do kan. 728 § 2, który odpuszczenie tego grzechu rezerwuje biskupowi eparchialnemu.

## 6. INTERDYKT

Interdykt, określony w kan. 1332, pociąga za sobą takie same skutki, jak ekskomunika, ograniczone jednak do aspektu uczestniczenia w nabożeństwach Kościoła, to znaczy zakaz otrzymywania i udzielania sakramentów, włącznie z sakramentem pokuty i namaszczenia chorych. Warto jednak zauważyć, że taka kara, zestawiona w relacji z ekskomuniką, nie pozbawia chrześcijanina wszystkich dóbr duchowych, ponieważ wierny pozostaje uczestnikiem mistycznego ciała Kościoła, to znaczy może uczestniczyć w jego modlitwach i zasługach.

W tym miejscu wyliczone zostaną niektóre przestępstwa, które podlegają karze interdyktu *latae sententiae*. I tak kan. 1373 KPK stanowi, że ten, „kto publicznie wzbudza niechęć lub nienawiść podwładnych względem Stolicy Apostolskiej lub ordynariusza z powodu jakiegoś aktu władzy lub posługi kościelnej albo prowokuje podwładnych do nieposłuszeństwa wobec nich, winien być ukarany interdyktem lub innymi sprawiedliwymi karami”. Natomiast kan. 1374 potwierdza, że ten, „kto zapisuje się do stowarzyszenia działającego w jakikolwiek sposób przeciw Kościołowi, powinien być ukarany sprawiedliwą karą; kto zaś popiera tego rodzaju stowarzyszenie lub nim kieruje, powinien być



ukarany interdyktem”. Z kolei kan. 1378 § 2, 1° przewiduje, że „podlega wiążącej mocą samego prawa karze interdyktu lub, jeśli jest duchownym, suspensy: 1° kto nie mając święceń kapłańskich usiłuje sprawować liturgiczną czynność Ofiary eucharystycznej”. Kan. 1378 § 2, 2° stanowi następnie, że „podlega wiążącej mocą samego prawa karze interdyktu lub, jeśli jest duchownym, suspensy [...] kto oprócz wypadku, o jakim w § 1, nie mogąc dać ważnie absolucji sakramentalnej, usiłuje jej udzielić albo słucha sakramentalnej spowiedzi”. Według kan. 1380 ten, „kto stosując symonię sprawuje lub przyjmuje sakrament, powinien być ukarany interdyktem lub suspensą”, a kan. 1394 § 2: „zakonnik ślubów wieczystych, który nie jest duchownym, usiłując zawrzeć małżeństwo choćby tylko cywilne, podlega interdyktowi wiążącemu”. Zgodnie z kan. 1390 § 1, taka sama kara zarezerwowana jest dla tego, kto fałszywie donosi przełożonemu kościelnemu na niewinnego spowiednika, że nakłaniał do grzechu przeciwko czystości w trakcie, z okazji lub pod pretekstem spowiedzi.

Warta analizy jest także sytuacja rozwodników, którzy pozostają w nowym związku, a których sytuacja podobna jest do wcześniej wymienionych, jako że nie mogą oni otrzymać rozgrzeszenia w sakramencie pokuty i przyjąć Komunii św. Pomijając założenia kan. 1352, według którego, jeśli kara zabrania przyjmowania sakramentów lub sakramentaliów, zostaje ona zawieszona w przypadku niebempieczeństwa śmierci winnego, należy pamiętać, że osoby rozwiedzione pozostające w nowych związkach nie podlegają ekskomunice i powinni oni, w zależności od indywidualnych sytuacji, otrzymać wsparcie, aby mogli żyć, w jakim stopniu to możliwe, pełnią życia chrześcijańskiego. Powinni otrzymać pomoc w ich drodze pokuty, modlitwy, słuchania słowa Bożego, dobrych uczynkach. Istotne jest, aby odczuli bliskość Kościoła, który nie może poprzeć ich błędu, ale ich nie odrzuca, przede wszystkim, jeśli proszą o chrzest dla swoich dzieci lub przy innych okazjach życia chrześcijańskiego. Ponieważ nie mogą oni korzystać ze wszystkich możliwych środków prowadzących do zbawienia, należy im pomóc, aby w pełni korzystali z tych, z których mogą: modlitwa prywatna i w rodzinie, słuchanie słowa Bożego, duchowy i czynny udział w liturgii, praktykowanie uczynków miłości i miłosierdzia, które same w sobie zasłaniają wiele grzechów.

## 7. DODATKOWE UWAGI

Końcowe uwagi dotyczą kan. 1321 § 2 KPK. Według tego kanonu kara ustanowiona ustawą lub nakazem wiąże tego, kto rozmyślnie przekroczył ustawę lub

nakaz<sup>22</sup>. Wynika z tego, że wymagana jest uprzednia znajomość ustawy lub nakazu, to znaczy nie tylko wiedza o tym, że dane działanie czy zaniechanie są zabronione, ale że z takim działaniem czy zaniechaniem wiąże się określona kara. W tym sensie niejasna i ogólna wiedza o istnieniu prawa czy nakazu nie jest wystarczająca, aby ten, kto nie jest świadomy, że prawu lub nakazowi przypisana jest odpowiednia kara, podlegał karze *latae sententiae* (por. kan. 1324 §§ 1 i 3). Osoba ta musi dokładnie wiedzieć, jaka kara jest przewidziana za dane przestępstwo. Kto wie, że dany czyn podlega karze, ale nie wie jakiej, albo błędnie myśli, że przypisana jest inna kara, nie ponosi ustalonej kary. Na przykład ten, kto uważa, że wynoszenie Postaci Konsekrowanych w celu świętokradczym jest tylko okazaniem braku szacunku do Niech, ale nie wie, że istnieje ustawa, która tego zabrania, albo wiedząc, że jest taka ustawa, nie wie, że wiąże się ono z odpowiednią karą, albo wie, że wyznaczona jest kara, ale nie wie jaka lub myśli, że łączy się to z utratą urzędu, a nie naganą, nie podlega ekskomunice ustalonej przez prawo. Podobnie, jeżeli kobieta, która dokonała aborcji, nie jest świadoma, że przestępstwo to podlega karze ekskomuniki, kary takiej nie może zaciągnąć. Roztropność duszpasterska uczy, jak postępować w takich przypadkach. Zalecana jest szczególna troska, łagodność i takt.

Na zakończenie należy także przypomnieć o wielkim znaczeniu, w posłudze w konfesjonale, kan. 1357 § 1, który stanowi, że spowiednik, w zakresie wewnętrznym sakramentalnym, może zwolnić z cenzury *latae sententiae* – ekskomuniki i interdyktu, wiążących mocą samego prawa, jeszcze nie deklarowanych, jeśli penitentowi jest trudno pozostawać w grzechu ciężkim przez czas konieczny do tego, aby zaradził kompetentny przełożony. Warto także zauważyć, że umorzenie może nastąpić również względem kar zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, a dokonać tego może praktycznie każdy spowiednik. Udzielając zwolnienia z kary, zgodnie z kan. 1357 § 2, „spowiednik powinien nałożyć na penitenta obowiązek odniesienia się w ciągu miesiąca, pod groźbą ponownego popadnięcia w karę, do kompetentnego przełożonego, bądź do kapłana posiadającego odpowiednie uprawnienia [...] Tymczasem spowiednik powinien nałożyć odpowiednią pokutę i w razie potrzeby nakazać naprawienie zgorzenia i wyrównanie Wyrządzonej szkody. Odniesienia może dokonać także spowiednik bez podania nazwiska”.

---

<sup>22</sup> Por. A. Calabrese, *Diritto penale canonico*, Roma 1996, s. 43-44.

\*

W rozważaniach zostały omówione tylko wybrane zagadnienia. Przedmiot niniejszego opracowania jest bardzo rozległy. Jego celem było przypomnienie, że kapłan, zwłaszcza spowiednik jest sługą, powiernikiem, pośrednikiem w dziele pojednania, a nie podziału i że powinien postępować jako ambasador Boga, a jedynym celem, w tym co mówi i co czyni, muszą być słowa: „Pojednajcie się z Bogiem”.

Penitencjaria Apostolska, często nazywana Trybunałem Miłosierdzia w służbie Kościołowi, zapewnia na podstawie doświadczenia wieków historii Kościoła, że to wszystko to, co stanowi forum wewnętrzne w Kościele, ma niezgłębioną wartość. Misją Kościoła jest zbawienie dusz. W tę misję w sposób jakże szczególny włącza się Trybunał Penitencjarii Apostolskiej. Dobrze jest więc, że istnieje taki Trybunał Bożego Miłosierdzia i że służy wiernym w ich drodze pojednania z Bogiem. Trybunał ten był i jest na co dzień świadkiem jakże wielu nawróceń. Penitencjaria nie ukrywa przestępstw, ale działając na forum wewnętrznym i rozpatrując sprawy ludzkiego sumienia i ludzkiej słabości, zdaje sobie sprawę z otrzymanej misji jednania człowieka z Bogiem i Kościołem, nie zapominając o podstawowej prawdzie, że wiara oparta jest na prawdzie Objawienia Pańskiego, a nie na osobach w Kościele. Kościół tworzą grzesznicy, ale jego Założyciel jest święty, jego doktryna jest święta i wzywa nas do życia w świętości.

## BIBLIOGRAFIA

### **Źródła prawa**

- Benedictus** PP. XVI: Allocutio ad Sacrae Rotae Romanae Tribunal, occasione inaugurationis Anni Iudicialis (21.01.2012), AAS 104 (2012), s. 103-107.
- Concilium Oecumenicum Vaticanum II: Constitutio dogmatica de Ecclesia „Lumen gentium”, AAS 57 (1965), s. 5-75.
- Congregatio pro Doctrina Fidei, Normae de gravioribus delictis (18.05.2010), AAS 102 (2010), s. 419-431.
- Congregatio pro Doctrina Fidei: Decretum quo, ad Poenitentiae sacramentum tuendum, excommunicatio latae sententiae illi quicumque ea quae a confessario et a poenitente dicuntur vel per instrumenta technica captat vel per communicationis socialis instrumenta evulgat, infertur, AAS 80 (1988), s. 1367; tekst polski w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, red. J. Królikowski, Z. Zimowski, t. II, Tarnów 1997, s. 20.
- Congregatio pro Doctrina Fidei: Professio fidei et Iusiurandum fidelitatis in suscipiendo officio nominali Ecclesie exercendo una cum nota doctrinali adnexa (29.06.1998), AAS 90 (1998), s. 542-551.
- Ioannes Paulus** PP. II: Constitutio apostolica „Pastor bonus” de Romana Curia (28.06.1988), AAS 80 (1988), s. 841-912.

- Ioannes Paulus PP. II: Litterae apostolice motu proprio datae „Sacramentorum sanctitatis tutela” quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur (30.04.2001), AAS 93 (2001), s. 737-739.
- Ioannes Paulus PP. II: Litterae apotolicae motu proprio datae quibus normae quaedam inseruntur in Codice Iuris Canonici et in Codice Canonum Ecclesiarum Orientalium „Ad tuendam fidem” (18.05.1998), AAS 90 (1998), s. 457-461.
- Pontificium Consilium de Legum Textibus Interpretandis: Responsio ad propositum dubium (4.06.1999), AAS 91 (1999), s. 918.
- Regolamento Generale della Curia Romana, Libreria Editrice Vaticana 1999.

### Literatura

- Calabrese A.: Diritto penale canonico, Roma 1996.
- Codice di Diritto Canonico commento, Milano 2001.
- De Bertolis O.: L'atto di defezione dalla Chiesa, „La civiltà cattolica” 2007, nr 4, s. 125-138.
- De Bertolis O.: L'ellipse giuridica, Padova 2011.
- De Paolis V.: Apostata, [w:] Nuovo Dizionario di diritto canonico, ed. C. Corral Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, Cinisello Balsamo 1993, s. 34-35.
- De Paolis V.: Appartenenza alla Chiesa, [w:] Nuovo Dizionario di diritto canonico, ed. C. Corral Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, Cinisello Balsamo 1993, s. 37-42.
- De Paolis V.: Scismatico, [w:] Nuovo Dizionario di diritto canonico, ed. C. Corral Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, Cinisello Balsamo 1993, s. 958-959.
- De Paolis V.: Scomunica, [w:] Nuovo Dizionario di diritto canonico, ed. C. Corral Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, Cinisello Balsamo 1993, s. 959-962.

## WYŁĄCZENIE WIERNYCH ZE WSPÓLNOTY Z KOŚCIOŁEM ASPEKTY PRAWNE I TEOLOGICZNE

### Streszczenie

W artykule scharakteryzowane zostały typy przestępstw przeciwko wierze i jedności Kościoła. Szczegółowo analizie poddano przestępstwa: herezji, schizmy i apostazji, których popełnienie przez wiernych powoduje wyłączenie ze wspólnoty z Kościołem. Autor wyjaśnił różnicę między grzechem i przestępstwem oraz zaznaczył, że w kościelnym prawie karnym karalne jest popełnienie przestępstwa, a nie sam grzech. Opisał także związane z tymi przestępstwami kary – ekskomuniki i interdymtu. Wymienił skutki odnoszące się do zaciągnięcia wskazanych kar przez podmiot czynny przestępstwa, czyli sprawcę.

Autor przypomniał również dyspozycję kan. 1357 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. oraz dokonał jego interpretacji. Zauważył przy tym, że celem misji Kościoła nie jest karanie ludzi, ponieważ system kar w Kościele ma charakter leczniczy, który prowadzi do nawrócenia.

**Słowa kluczowe:** apostazja, schizma, herezja, ekskomunika, przestępstwo, kościelne prawo karne.

---

EXCLUSION OF THE FAITHFUL FROM THE COMMUNION WITH THE CHURCH  
LEGAL AND THEOLOGICAL ASPECTS

S u m m a r y

The paper describes the types of crimes against the faith and unity of the Church. The following crimes were analysed in detail: heresy, schism, and apostasy, the perpetration of which causes one to be removed from the communion with the Church. The Author explains the difference between sin and crime, emphasising that ecclesiastical criminal law punishes a crime, not sin, mentioning relevant penalties, namely excommunication and interdict. The consequences of such penalties, incurred by the active subject of crime, i.e. the perpetrator, are enumerated.

The Author recalls the disposition of can. 1357 of CIC/83 and provides an interpretation thereof, suggesting that the mission of the Church is not to punish people since punishments in the Church have a healing nature that fosters moral conversion.

**Key words:** apostasy, schism, heresy, excommunication, crime, ecclesiastical criminal law.

*Translated by Tomasz Pałkowski*